



„Tu warto być”. Lek. Agata Korczakowska - Żabiłowicz wraca do iławskiego szpitala po 20 latach [ROZMOWA]

data aktualizacji: 2025.11.13



Po dwudziestu latach wróciła tam, gdzie zaczynała - na Oddział Chirurgii Ogólnej Powiatowego Szpitala w Iławie. Choć decyzja o powrocie nie była planowana, a telefon od młodszych kolegów z oddziału zaskoczył ją całkowicie, dziś z uśmiechem mówi: „To była dobra decyzja. Atmosfera, jaką tu zastałam, przeszła moje oczekiwania.”

Poznajcie lek. Agatę Korczakowską-Żabiłowicz - doświadczoną chirurg, która po wielu latach pracy w innych placówkach postanowiła wrócić do Iławy i wesprzeć rozwijający się zespół chirurgiczny swoim doświadczeniem i energią.

Telefon, który wszystko zmienił

- To był przypadek - mówi szczerze. - Nie planowałam takiego przełomu w życiu. Ale zadzwonili do mnie

koledzy z iławskiego oddziału z propozycją współpracy. Młodzi, ambitni, z entuzjazmem. Ujęło mnie to. Zaczęłam się zastanawiać i... wróciłam - opowiada.

Dziś nie żałuje. Choć powrót po latach wiązał się z emocjami i niepewnością, zastała tu zespół, który wspólnie z dyrekcją buduje nową jakość.

- Widzę, że wszystkim się chce. To mnie najbardziej zaskoczyło. Wcześniej szpital miał nie najlepszą opinię, ale dziś to się zmienia - dodaje.

Nowa jakość, ten sam człowiek pod fartuchem

Pani doktor z sentymentem wspomina czasy, gdy jej córka zaczynała szkołę podstawową w Iławie - dziś sama jest już lekarzem. W szpitalu zmieniło się wiele: lokalizacje oddziałów, wyposażenie, diagnostyka. Ale jak mówi:

„Wróciłam na dyżur i poczułam się, jakby czas się zatrzymał. Te same twarze, ta sama serdeczność.”

Medycyna przez te dwie dekady zmieniła się radykalnie. Diagnostyka poszła do przodu.

- Kiedy zaczynałam, tomografia była nowinką. Dziś mamy rezonans, USG to standard. Takich możliwości nie miały kiedyś nawet duże ośrodki kliniczne - mówi.

Ostra chirurgia i spokojny ogród

Konikiem dr Korczakowskiej-Żabiłowicz jest tzw. ostra chirurgia - wymagająca szybkich decyzji, adrenaliny.

- Lubię działać. Tego mnie tu nauczono - szybkiego reagowania, decyzyjności.

Ale jak przyznaje, w tym zawodzie nie da się uniknąć emocji i trudnych chwil.

Jak sobie radzi z presją?

- Mam ogród. Praca fizyczna - przenoszenie kamieni, kopanie grządek - oczyszcza głowę lepiej niż niejeden antydepresant - śmieje się.

W zimie zamienia grabie na psa i długie spacery.

Współpraca, która ma sens

Zapytana o to, co powiedziałyby lekarzom rozważającym pracę w szpitalu powiatowym, odpowiada bez wahania:

- Zajrzyjcie do Iławy. Tu naprawdę można dobrze pracować. Atmosfera jest świetna, dyrekcja otwarta, młody zespół zaangażowany. A jak jest dobrze w pracy, to chce się tu wracać codziennie.

Docenia, że szpital – choć wiele osób pracuje dziś na kontraktach – nie tylko nie przeszkadza w rozwoju zawodowym, ale wręcz do niego zachęca. Szkolenia, konferencje, dzielenie się wiedzą – to codzienność iławskiego zespołu.

Mentor z misją

Wracając do Iławy, dr Korczakowska-Żabiłowicz przyjęła nieformalną rolę mentorki.

- Kiedyś starsi koledzy przekazywali mi swoją wiedzę. Teraz moja kolej, by oddać to młodszym - mówi z pokorą i zaangażowaniem.

Nie ukrywa, że dziś, jako osoba z doświadczeniem, myśli też o przyszłości – i tej zawodowej, i tej „pacjenckiej”:

- Chcę, byśmy wszyscy - także my, lekarze - mogli kiedyś trafić do miejsca, gdzie pocujemy się zaopiekowani i bezpieczni. I właśnie takie miejsce chcemy tu wspólnie stworzyć.

Dobry szpital zaczyna się od ludzi

Jeśli jesteś lekarzem – młodym lub doświadczonym – i szukasz miejsca, w którym praca ma sens, współpraca się liczy, a pacjent nie jest tylko przypadkiem w systemie, to Powiatowy Szpital w Iławie

może być Twoim miejscem.

- Tu się naprawdę chce pracować. I to czuć -
podsumowuje lek. Agata Korczakowska-Żabiełowicz.

Źródło: Powiatowy Szpital w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80042-tu-warto-byc-lek-agata-korczakowska-zabielowicz-wraca-do-ilawskiego-szpitala-po-20-latach-rozmowa>